

Abraxas, Iris

Język mże j, jak tatuaż rani mże; zg, liże b&
Wracam gdzie, zapomniane zdjęcia znże w kusza mnie.
Może to gra, może to sen.
Ogrżd utkany jak sieć.
Iluzja ściska gardło me.
teraz obudzić się chcę.
Zanim znże w zapach perfum dotknie mnie, zrani mnie.
Zanim znże w małym dzieckiem stanę się, wrż
Godność już znam, godność to grzech.
Nerwy utkane jak sieć.
Iluzja ściska gardło me.
teraz obudzić się chcę.
Obudź mnie.
A więc tak pęta czasu toczy krąg.
Obudź mnie, obudź mnie...
Powracam znże w z dalekich stron.
I krętych drżg.
Ziarna czasu jak klepsydry łzy.
rozum śpi. brak mi tchu.
Inkarnuję. Zapomniany syn.